

Nro.

35.

DZIENNIK*Patryotycznych Polityków w Lwowie.**Dnia 13go Lutego 1797.***Gazety.****FRANCYA.**

Z Paryża dnia 20. Stycznia. Los floty Breteńskiey już się teraz wyjaśnia. Niektóre okręty powróciły znowu do Brest, a fregata Fraternite z Adm: Morard i Jenerałem Hoche zawięła dnia 13. t. m. do Rochefort. Wiele okrętów znacznie nadkołatanych zostało. Kontr. Admiral Nielly, który zawiązał także do Brest, dał wielkie pochwały officyerom i Kapitanom okrętu

L 2

Pe-

Pegas. Ci utraciwszy maszty i kotwice, z obojętnością czekali losu niepewnego dla siebie. Mimo niepomyślność tej wyprawy Rząd nasz nieprzeſtaie myśleć o innej. Tak w *Breſt* iako i w *Dunkierce* pracują ſpiesznie około wygotowania okrętów wojennych i przewozowych. W *Bretanii* zbiera ſię znaczna liczba woyska, która ma znowu bydź wſadzona na flotę. — Z *Breſteńſkiej* floty powróciło do portów *Francuſkich* około 8. liniowych okrętów i 7. fregat. Piſma tuteyſze ieſzcze wątpią, czyli ta wyprawa prawdziwie do *Irlandyi* przeznaczona była? czyli też gdzie indziej? Jakożkolwiek bądź, to pewna, że nowa wyprawa ieſt w proiekcie, co dowodzi proklamacya wydana od *Jenerała Chegrin* do części woyska, które od brzegów *Irlandſkich* powróciło do *Breſt*. Proklamacya ta w naſtępującej ieſt oſnowie: „Waleczni kamraci! *Jenerał Hoche*, pod którego roſkazami przyzwyczailiſcie ſię zwyciężać, prowadził was do nowych tryumfów. Udaliſcie ſię na morze niſząc wolność *Irlandyi*, i pomſtę za nieprzeliczone urazy, które *Angiełſki Rząd* obciążył *Rzeczpoſpolitą Francuſką*. Wa-
lzym

która w Irlandyi dopiero miała się opatrzyć w konie. Rząd Irlandski ogłosił kilka Parafii w Hrabstwie *Londonerry* za buntowne.

Admirał *Jervis* z swą flotą wypłynął z *Lisbony*, i krążyć będzie przy brzegach Hiszpańskich i Francuskich. Przed rospuszczeniem żagli Xiążę *Brazylii* posłał w podarunku flocie Admirała *Jervis* 56. oxeftów wina, 100. wołów i wiele innych żywności. — Gazeta Dworska donosi pod 14. t. m. niepokojącą tę nowinę: że sławny *Victor Hugues* uczynił wyprawę z eskadrą Francuską na wyspę *Anquilla*, gdzie splondrowawszy stólczne miasto, obrócił w perzynę wszystkie domy. Jednak Kapitanowi *Bourton* udało się nareszcie spędzić z tamtąd Fran: i zabrać im kilka statków. Na wyspie *St. Vincent* oddział buntownych *Karaibów* w liczbie 5000. poddał się Anglikom. Francuzi zwłoczą na *St. Domingo* wiele okrętów Amerykańskich, które płyną do portów zajętych od Anglików.

W *Portsmouth* odkryto świeżo spisek, którego celem było spalić tam warsztaty okrętowe.

Po-

Podług listów z wolney Ameryki Prezydent *Washington* zakończył już swóy urząd, i na ostatniej sessyi miał długą uowę do Stanów. W tey wyraził między innemi: że handel Rzeczypospolitey od niejakiego czasu znaczny poniósł uszczerbek z przyczyny Francuzów i że wyrazy noty ostatnią razą podaney od Ministra Francuskiego, każą się ieszcze lękać nowych ciosów. Wśród takich okoliczności, dodał, mam sobie za obowiązek pamiętać na to, co się winno powadze i harakterowi Narodu, i czego się należy spodziewać po miłości oyczyzny i odwadze. Kongres uczynił potem adres do Prezydenta, w którym dziękuje mu za podeymowane usługi dla oyczyzny i współobywateli. Podług wszelkiego podobieństwa *P. Adams*, przyjaciel Anglii nastąpi w wolney Ameryce na Prezydencya po *Washingtonie*. Po odeysciu ostatniej poczty z *Filadelfii*, Pan *Jefferson*, który widocznie przychylny jest Francyi, miał za sobą 43. królki, Pan *Adams*, 46. Pan *Burr* 40. a Pan *Pinkney* 35.
